

KRONIKA
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
1898 / 1899

ZA REKTORATU
PROF. DRA JÓZEFA KLECZYŃSKIEGO
I
OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO
PRZEZ
NOWEGO REKTORA
PROF. DRA STANISŁAWA HR. TARNOWSKIEGO



KRAKÓW
W DRUKARNI C. K. UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządem Józefa Filipowskiego.
1899.

Nakładem c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rok szkolny 1898/1899 otwartym został dnia 10 października 1899 tradycyjnem nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny, które odprawił X. Dr. Tadeusz Gromnicki, Profesor Wydziału teologicznego. Podczas nabożeństwa chór akademicki pod kierunkiem dyrektora Barabasa odśpiewał «Veni Creator» Witta i Mszę konkursową Lobmana.

Następnie zgromadzili się w auli dostojni goście, a mianowicie: Najprzew. Książę kardynał Biskup krakowski ks. Jan z Kozielska Puzyra, JE. Dr. Julian Dunajewski, Delegat Namiestnictwa radca Dworu Laskowski, prezydent miasta Friedlein, prezydenci Sądów Morelowski i Brason, naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, Senat akademicki, Profesorowie i Docenci, tudzież młodzież uniwersytecka płci obojej i liczna publiczność.

Prorektor Uniwersytetu Prof. Dr. Józef Kleczyński przemówił jak następuje:

Magnificencyo! Panowie!

Rok czasu w życiu instytucji mającej kilka wieków istnienia, rzadko kiedy dostarczyć może wielu faktów znamiennych. Instytucja idzie utartymi drogami, a przegląd ro-

cznej działalności ma na celu wykazać jej życie powszednie, złożyć dowód, czy wiernie dąży do swego celu i spełnia swoje obowiązki. I tu nie zawsze każda odosobniona czynność może być wskazówką rozwoju czy sposobu działania, ale z odosobnionych faktów tworzy się całość życia, która służy do wyciągnięcia wniosków o dążeniach i służbie publicznej. W tej myśli przystępujemy do treściwego skreślenia drobnej liczby faktów godnych uwagi z ubiegłego roku szkolnego.

I. Uroczystości. W życiu naszego uniwersytetu jak w życiu powszechnem grają uroczystości rolę świąt, mających odmłodzić i odświeżyć spokojne życie pracy. Oprócz zwykłej a zawsze miłej uroczystości otwarcia roku szkolnego, mieliśmy następujące w roku ubiegłym:

1. Najważniejszą była uroczystość jubileuszu Cesarskiego w dniu 2 grud. Nie wyłącznie uniwersytecka, ale powszechna w całej monarchii, była ona w całym kraju obchodzona z gorącym zapałem. W dniu jubileuszu odbyło się z rana uroczyste posiedzenie Senatu akademickiego, zagajone przemową rektora, (której Senat wysłuchał stojący), poczem powzięła następującą uchwałę: aby wyrazić u stóp Tronu uczucia hołdu i wdzięczności, za wszystkie dobrodziejstwa, jakie uniwersytet Jagielloński otrzymał z łaski Najjaśniejszego Pana, a szczególnie za zaprowadzenie języka polskiego w wykładach i w urzędowaniu, za opiekę nad polską nauką, przez powołanie do życia akademii umiejętności, oraz innych instytucji naukowych. Przejęty najgłębszem uczuciem przywiązania, Senat akademicki składa u stóp Tronu życzenia, aby Opatrzność czuwała nad uświęconą nam osobą Najjaśniejszego Pana i długo zachować Ją raczyła w pełni sił dla szczęścia i pomyślności podległych jej ludów. Następnie wszyscy udali się do auli uniwersyteckiej, gdzie po stosownej przemowie nastąpiło wręczenie medali pamiątkowych profesorom, urzędnikom i służbie uniwersyteckiej. Na zakończenie uroczystości, władze uniwersyteckie wzięły udział

w ogólnem nabożeństwie i w składaniu życzeń w ręce Pana Delegata Namiestnika.

2. Drugą uroczystością ogólniejszego znaczenia była 5-go grudnia uroczystość odsłonięcia popiersia ś. p. Adama Mickiewicza w naszym uniwersytecie. Wobec postawienia pomnika wieszczą na Rynku krakowskim i zapowiedzianego już wówczas odsłonięcia pomnika w Warszawie, odsłonięcie popiersia dłuta śp. Guyskiego darowanego naszemu zakładowi przez grono profesorów i przyjaciół uniwersytetu, musiało mieć charakter miejscowy, więc uroczystość była ściśle uniwersytecką, na którą nikt nie był proszony i w której po uroczystem nabożeństwie, wzięli udział sami członkowie uniwersytetu. Profesorowie w togach i z berłami, słuchacze w znacznej części w strojach uroczystych. Chór akademicki odśpiewał kantatę, poczem rektor uniwersytetu i słuchacz prawa Fuchs mieli przemowy. Wieczorem tego samego dnia młodzież wszystkich stowarzyszeń akademickich urządziła ku czci wielkiego wieszczą piękny wieczór w auli uniwersyteckiej, w której wzięli udział profesorowie z rodzinami i słuchacze uniwersytetu. Wieczór zagaił stosownem, a bardzo udatnem przemówieniem słuchacz prawa Malik, poczem nastąpiły śpiewy chóru akademickiego, popisy muzyczne i deklamacye. Wieczór odbył się nader uroczyście i w uczestnikach pozostawił nadzwyczaj sympatyczne wspomnienie.

3. Z tą uroczystością połączona została uroczystość 50 letniego jubileuszu rektorstwa dra Józefa Majera. Właśnie b. profesor Majer przed 50 laty 1848/49 był raz pierwszy rektorem uniwersytetu Jagiellońskiego, a za jego inicjatywą zaproszony został Adam Mickiewicz na profesora naszej wszechnicy. Dla upamiętnienia obu tych faktów, po odsłonięciu pomnika wieszczą, rektor i dziekani uniwersytetu wraz z prezesem i sekretarzem jeneralnym akademji poszli złożyć czcigodnemu jubilatowi życzenia, przyczem rektor miał do niego odpowiednią przemowę. Czcigodny jubilat przyjął z rozrzewnieniem ten objaw pamięci jego zasług. Niestety,

była to ostatnia uroczystość ś. p. Majera, gdyż w pół roku później śmierć zabrała nam czcigodnego męża, który w najcięższych chwilach potrafił utrzymać godność narodową i stał się wzorem pracy wytrwałej i dzielnej.

4. Na kilka tygodni przedtem grono profesorów z rektorem udało się do naszego honorowego doktora Juliana Kłaczki, aby w 70 letni jubileusz życia, a 50 letni pracy literackiej wyrazić uznanie jego znamienitej, literackiej i politycznej działalności, która imię jego uczyniła rozgłosnem w całym cywilizowanym świecie, a prace jego stanowią ozdobę trzech literatur. (W imieniu uniwersytetu naszego, rektor oddał panu Kłaczce pismo podnoszące jego zasługi, pióra prof. Kazimierza Morawskiego w pięknym wydaniu Drukarni uniwersyteckiej).

5. Więcej miejscowe, ale dla studjów medycznych pewnej doniosłości były uroczystości listopadowe oddania kliniki okulistycznej na użytek publiczny, jako też w czerwcu poświęcenie kamienia węgielnego pod klinikę chorób wewnętrznych. Jedna i druga klinika przyszła do skutku po usilnych staraniach właściwych profesorów, ale również dzięki poparciu czynników rządowych i parlamentu przez uchwalenie potrzebnych funduszków i wykonanie energiczne a pospieszne. Postawienie nowej i według wszelkich wymagań nauki wybudowanej kliniki okulistycznej dało wydziałowi medycznemu drugą doskonale urządzoną klinikę, zwiększyło możność przyjmowania większej liczby chorych oraz zastosowania w ich leczeniu poprawnych metod postępowania. Pośrednio otwarcie kliniki okulistycznej wywarło wpływ i na dział położniczy, który mógł objąć salę poprzedniej kliniki okulistycznej, a przez to pozwolił na ulepszenia w tej ostatniej. Przez uzyskanie piętra, klinika położnicza może przyjmować stale więcej 20 chorych i dało się oddzielić położnicę od chorych ginekologicznych. Docenci uzyskali możność korzystania z sali wykładowej na klinice, kiedy dotychczas z braku sali musieli wykładać po za kliniką.

Na otwarcie kliniki okulistycznej, zaproszeni zostali reprezentanci rządu, pp. Ministrowie oświaty i spraw galicyjskich, jednakże nie wzięli udziału w uroczystości, a minister oświaty usprawiedliwił swą nieobecność zajęciami parlamentarnymi. JE. Namiestnik Galicyi przybył nietylko na otwarcie, ale bardzo pilnie zwiedzał zakłady medyczne i przyrodnicze naszej wszechnicy, pragnąc osobiście poznać jej potrzeby. Otwarcie kliniki odbyło się wśród zwykłych w tym razie przemówień, a poświęcenia dopełnił osobiście Najprzew. Książę Biskup krakowski.

II. Zmiany w składzie uniwersytetu.

1. Wydział teologiczny. Najważniejszą zmianę wywołało powołanie ks. kanonika Pelczara na biskupa-sufragana diecezji przemyskiej. Stanowi to prawdziwy zaszczyt dla uniwersytetu, że dostarcza ludzi na każdym polu życia zajmujących wybitne stanowisko. Znana powszechnie pobożność ks. Pelczara, obok prac naukowych z dziedziny teologii i historii Kościoła, jego wybitna społeczno-religijna działalność, cały szereg pożytecznych instytucji, które bądź powołał do życia, bądź przez swą pracę rozwinął, wielki rozum, umiarkowanie i takt w postępowaniu, oddawna go czyniły kandydatem do wyższych stanowisk duchownych, a uniwersytet tracąc go bezpośrednio — zyskuje na wpływie, stwierdza swą cywilizacyjną wyższą misję; to też ubolewając nad ubytkiem dla naszej wszechnicy tak poważnej siły naukowej, cieszymy się, że ks. Pelczarowi otwartą została droga szerszej działalności. Z wydziału teologicznego ze względów zdrowia ustąpił ks. M. Morawski, który przez lat 15 pełnił z wielkim poświęceniem obowiązki profesora, a przez swoją głęboką wiedzę i gorliwość kapłańską, wywierał znakomity wpływ nietylko na wydziale teologicznym, ale i na młodzież innych wydziałów.

Natomiast w ciągu roku zostali: profesorem zwyczajnym ks. Trznadel, prof. zwycz. teologii moralnej, a ks. Gabryl prof. nadzwycz. zaproponowany został na prof. zwycz.;

wreszcie ks. Caputa Dr. filoz. uzyskał doktorat teologii (i zastępstwo katedry teologii pastoralnej).

2. Na wydziale prawa przybyło dwóch profesorów nadzwyczajnych: Dr. Jaworski został prof. prawa cywilnego austr. Ta zatem katedra, ma obecnie dwóch profesorów, którzy w ten sposób dzielą się wykładami, że prof. Fryderyk Zoll młodszy wykłada cały kurs prawa cywilnego, a prof. Jaworski części specjalne tego prawa, jak prawo hipoteczne, górnicze itd.

Drugim profesorem nadzwyczajnym został Dr. Józef Brzeziński do katedry prawa kanonicznego. I tu prof. Ulanowski jest również mianowany profesorem prawa kanonicznego, więc jest zdwojenie sił profesorskich, tembardziej pożądane, że prof. Ulanowski obciążony licznymi pracami, zmuszony był uwolnić się od niektórych zajęć.

3. Wydział lekarski uzyskał w ciągu roku zwyczajnego profesora higieny w osobie prof. dotychczas nadzwyczajnego Odonu Bujwida. Również została obsadzona opróżniona przez śmierć prof. Obalińskiego katedra chirurgii przez powołanie na profesora Dra Kadera, docenta tegoż przedmiotu we Wrocławiu.

4. Wydział filozoficzny poniósł w tym roku dość ciężkie straty przez śmierć profesorów Czarnomskiego i Lewickiego.

Prof. Czarnomski wykładał na oddziale rolniczym właściwe rolnictwo i zyskał sławę pierwszorzędnej siły naukowej w swoim fachu, a posiadając umysł szeroki, ogólne wykształcenie, pełen szlachetności uczucia, oraz przywiązanie do młodzieży, zdobył sobie pierwszorzędne stanowisko na wydziale rolniczym. Niestety już od dłuższego czasu choroba piersiowa zmuszała go do przerywania wykładów, a na samym początku roku z żalem powszechnym odprowadziliśmy zacnego kolegę na miejsce wiecznego spoczynku.

Drugim zmarłym był prof. Anatol Lewicki profesor historii austriackiej i zasłużony pisarz polskiej historii

ogólnej, a w szczególności epoki Władysława Jagiełły i całego XV wieku. Sumienny i żarliwy dziejopisarz, znawca gruntowny średnich wieków, pozostawił po sobie liczne prace naukowe; przytem hartownego charakteru, pełen uprzejmości koleżeńskiej, zyskał powszechną miłość współpracowników i uczniów.

Nie mogę w to wierzyć, aby im ta ziemia, do której poszły ich ciała, była lekka; jestto macocha równie obojętna, równie surowa dla złych jak i dobrych, działająca według ścisłych, nieubłaganych praw natury. Raczej więc dusze ich polećmy miłosierdziu Bożemu, aby raczył jedynie pamiętać o ich dobrej wierze i woli, o ich zamiłowaniu sprawy publicznej i tylu przymiotach serca i duszy.

Katedry opróżnione przez te straty dostały już następców. Katedra rolnictwa powierzoną została prof. nadzwyczajnemu Drowi Jentysovi, a katedrę historii austriackiej zająć ma Dr. Czermak.

Prócz tego na wydziale filoz. prof. Dr. Baudoin Courtenay za kontraktem pięcioletnim jako profesor językoznawstwa wykładał gramatykę porównawczą, a ministerstwo wyznań i oświaty zarządziło przedstawienie ze strony wydziału filozoficznego wniosków stałego obsadzenia tej katedry. Na skutek wniosków wydziału został mianowany nadzwycz. prof. gramatyki porównawczej Doc. Dr. Jan Rozwadowski.

Wydział zarazem przedstawił wniosek o powierzenie prof. Drowi Baudoin de Courtenay za dalszym kontraktem katedry filologii słowiańskiej opróżnionej przez śmierć ś. p. prof. Malinowskiego.

(Dotychczas nie nadeszła odpowiedź na tę propozycję, której ziszczenie byłoby bardzo pożądane, gdyż prof. Baudoin jest znanym w nauce jako pierwszorzędny sławista).

Na wydziale rolniczym nastąpiły dwie nominacje. Po opuszczeniu katedry hodowli bydła przez prof. Adametzę, powołanego do wiedeńskiej akademji rolniczej, powierzono wykłady tego przedmiotu docentowi Drowi Waleremu

Kleckiemu, który też wkrótce został zamianowany profesorem nadzwyczajnym hodowli zwierząt i mleczarstwa. Na tymże oddziale rolniczym został zwyczajnym profesorem inżynierii rolniczej p. Tadeusz Sikorski, starszy inżynier wydziału krajowego.

Profesorem nadzwyczajnym fizyki matematycznej został mianowany Dr. Władysław Natanson, którego wydział filozoficzny był przedstawił na profesora zwyczajnego i zaraz po nominacji ponowił swoją pierwotną propozycję. Katedra ta była przez wiele lat opróżniona po usunięciu się prof. Skiby, więc teraz jakby na nowo została utworzona. Zamianowanie docenta Dra Maryana Zdziechowskiego tytułarnym profesorem historii literatury powszechnej i filologii słowiańskiej pozwala mieć nadzieję uzyskania na stałe osobnej katedry dla tych nauk.

Wreszcie Dr. Stanisław Krzyżanowski został zamianowany profesorem nadzwyczajnym nauk pomocniczych historycznych, (na razie bezpłatnie, ale i tu można oczekiwać dalszego rozwoju wykładów przedmiotu bardzo ważnego, szczególnie dla nauki historii średniowiecznej).

Wydział filozoficzny przedstawił również na profesora muzyki Dra Władysława Żeleńskiego dyrektora konserwatorium krakowskiego.

W r. b. szkolnym otrzymali nadto odznaczenia: prof. Dr. Stanisław hr. Tarnowski został tajnym radcą, prof. Dr. Edward Korczyński i prof. Dr. Maryan Sokółowski zostali radcami dworu.

Następujący zaś profesorowie otrzymali orderzy korony żelaznej III klasy: prof. ks. Dr. Władysław Chotkowski, prof. ks. Dr. Stanisław Spis, prof. Dr. Bolesław Ulanowski, prof. Dr. Aleksander Stopczański, prof. Dr. Kazimierz Morawski.

Oprócz nominacji profesorskich wydziały medyczny i filozoficzny uzyskały w tym roku następujące siły naukowe:

Dr. Tadeusz Garbowski został docentem zoologii, Dr. Świtalski docentem położnictwa i ginekologii Dr. Maksymilian Rutkowski docentem chirurgii, Dr. Michał Seńkowski docentem chemii sądowej, a wykłady encyklopedyi leśnictwa, objął nadkomisarz Nowicki.

IV. Prace naukowe. Zestawienie prac ogłoszonych drukiem w ostatnim roku przez profesorów bądź pod ich kierunkiem podjętych, będzie dołączone do niniejszego Sprawozdania.

Szereg tych prac ogłoszonych częścią w pismach akademji, częścią w czasopismach lub oddzielnie, dowodzi życia umysłowego rozwijającego się w różnych kierunkach, a śmiało rzec można, niema takiej dziedziny, którejby nie poświęcono uwagi. Wybitniejsze momenta pracy spotykamy na polu historii i nauk przyrodzonych, ale wszędzie sięga praca umysłu, co objawia się również w pomnożeniu liczby specjalnych wykładów ogłoszonych na wydziałach, jak w pracach podjętych w zakładach naukowych, czy też samodzielnych pracach profesorów, które odślaniają coraz nowe dziedziny myśli ludzkiej.

V. Młodzież. Jednym z najważniejszych czynników rozwijającego się życia uniwersyteckiego jest młodzież. Liczba uczęszczających w roku bieżącym była przez rok cały blisko o sto słuchaczy niższą jak w roku poprzednim i wynosiła w półroczu zimowym 1323, w letnim 1196 słuchaczy. Zmniejszenie widzimy na wydziale medycy^{nym}, zwiększenie widoczne na wydziale filozofii. Na pierwsze wpłynęło w części otwarcie wydziału medycznego we Lwowie. Zauważono zaś nieraz, że wydział medyczny współzawodniczy z naukami przyrodniczymi na filozofii, tak że frekwencja zwiększa się lub zmniejsza na tych wydziałach w odwrotnym kierunku; teraz jednak na wydziale filozoficznym zwiększyła się liczba kobiet, a więc osób dotychczas luźnie związanych z uniwersytetem.

Znacznie więcej niż połowa słuchaczy przypada na wydział prawa, gdyż reforma sądownictwa otwiera teraz lepsze widoki służby. Jednakże i tu nastąpiło w ostatnim roku małe obniżenie liczby słuchaczy, powód więc obniżenia musi leżeć w udaniu się znaczniejszej liczby młodzieży do szkół technicznych, gdzie dawał się uczuć wielki brak sił młodych. Pracowitość młodzieży idzie niemal w odwrotnym stosunku do frekwencji wydziałów; najusilniejsza jest na wydziale filozoficznym, najslabiej objawia się na prawie. Powody są różne: najpierw mniej zamożni na filozofii łatwiej znajdują lekce, jako źródło zarobku, kiedy prawnicy mieszczą się po biurach i są absorbowani ciężką, wyczerpującą ich czas i siły pracą, która im nie przynosi żadnej korzyści naukowej. Przytem nauki prawne ściągają wielu nie mających zamiłowania do prawa, ztąd tacy adepti uważają sobie za dostateczne wyuczenie się formuł, a nie roztrząsają pytań filozoficznych, chociaż takowych najwięcej dostarcza życie społeczne i polityczne, wywołując najbardziej sprzeczne teorie, a więc dziedzina prawa daje najwięcej żywoźnych zagadnień do rozwiązania. Właśnie ta mnogość pytań odnoszących się do różnych dziedzin prawa, polityki, ekonomji, które w przeciągu kilku lat muszą być opanowane, nie dopuszcza do ich gruntownego i specjalnego rozpatrzenia i sprowadza więcej powierzchowne niż krytyczne wykształcenie prawników.

Ważnym środkiem pedagogicznym na uniwersytetach stały się w nowszych czasach seminaria, których celem głównym jest metoda samodzielnej pracy. Na równi z seminarjami stoją w naukach przyrodzonych zakłady specjalne i laboratoria przy nich zaprowadzone. Otóż badając pracę słuchaczy uniwersytetu należy największą bacność zwrócić na te instytucje i na rezultaty pracy młodzieży w tych specjalnych zakładach i seminarjach. Z przyjemnością zaznaczyć należy, że udział w tych zatrudnieniach nie upada, ale owszem mnoży się, widać to nawet po tem, że miejsca asystentów są zajmowane przez uczniów uniwersytetu,

że z zakładów i seminariów wychodzą prace, które nawet drukiem są ogłaszane i to często w wydawnictwach akademji. Objawy te pozwalają żywić nadzieję, że młode pokolenie dostarczy sił nowych dla pracy naukowej, ale pragnąć należy, aby nietylko odosobnione jednostki, ale ogół słuchaczy pogłębił swoje poglądy, aby nauczył się samodzielnie pracować i poświęcał bardziej pracom metodycznym w odpowiednich zakładach. W r. b. odbyło się 128 promocyi, z tych 2 teologicznych, 62 prawnych, 60 medycznych, 4 filozoficznych.

Jedna z tych promocyi, p. Stanisława Badeniego słuchacza prawa, odbywała się z niezwykłą uroczystością *sub auspiciis imperatoris* jako promocya ucznia celującego przez cały czas studiów gimnazyalnych i uniwersyteckich.

Ponieważ z wyjątkiem uniwersytetu wiedeńskiego promocya *sub auspiciis Imperatoris*, może na innych uniwersytetach być tylko jedna na rok, oraz przy innych utrudnieniach i koniecznej zwłoce, uroczystość podobna zdarza się bardzo rzadko, jakkolwiek kandydatów ukwalifikowanych, bywa znacznie więcej. Stanowisko ojca i stryja promującego się zrobiło dzień promocyi p. Badeniego, niezwykle uroczystym, a przemówienie jego, zjednało mu powszechną sympatyę.

Nadto na wydziale prawa odbyło się egzaminów rządowych historycznych 67, sądowych 74, politycznych 80.

Na filozofii egzaminów na kandydatów nauczycielskich 22, z tych 21 z zupełną aprobacją.

VI. Biblioteka Jagiellońska według wykazu posiada dzieł 244.603 w 328.278 tomach, atlasów i map 1799, rękopisów 5955 w 7799 woluminach, dokumentów 317, nut muzycznych 3667, rycin 9306, medalionów 32. Oprócz tego w wielu seminariach i instytutach specjalnych są zbiory często dość liczne nie wciągnięte w katalogi biblioteki. W bież. roku szk. c. k. klinika położnicza uzyskała taką obszerną bibliotekę

dzieł ginekologicznych podarowanych jej przez krakowskie towarzystwo ginekologiczne uchwałą z 19 czerwca 1899.

VII. Zapisy na rzecz instytucji są zawsze dowodem uznania i zajęcia się społeczeństwa rozwojem tejsze. Naturalnie, że jedyna dziś polska instytucja, która początkami sięga epoki Kazimierza W., Jadwigi i pierwszego z Jagiellonów, musi być drogą polskiemu sercu, to też nie upływa roku, żebyśmy nie mieli mniejszych lub większych dowodów tej sympatii.

W r. b. wypłacono uniwersytetowi 30.000 rubli, które ś. p. Paweł Czaban zapisał na stypendya dla słuchaczy uniwersytetu. Zapisodawca mieszkał w Warszawie i poczynił liczne zapisy na cele naukowe i dobroczynne. Rząd rosyjski zatwierdził te zapisy o ile one dotyczyły ziem zostających pod panowaniem rosyjskiem; rodzina zatem prawnie nie była zobowiązana do wypłaty zapisów, uczynionych dla akademii umiejętności i dla uniwersytetów galicyjskich, jednakże uniwersalna spadkobierczyni p. Julia Wiemann, siostra zapisodawcy, z nadzwyczajną skwapliwością pospieszyła wykonać wolę szlachetnego testatora.

Ś. p. August Herrmann zapisał w Warszawie 6000 rubli na stypendium, które już wypłacone zostało do rąk namiestnictwa. Ś. p. Marya z Wyrchowskich Polczycka w Warszawie zapisała na cele Biblioteki naszej 2000 rubli. Legat ten jeszcze nie odebrany.

Wreszcie p. Michał Poleski obywatel z Królestwa, złożył do rąk rektora i prof. Godlewskiego 5000 zł. w listach Tow. kred. lwow., przeznaczając je na rozszerzenie pola doświadczalnego przy studium rolniczem. Sprawa nie weszła jeszcze w wykonanie.

Podobnie został uzupełniony fundusz ś. p. Ratulda, na budowę auli przez przyznanie reszty zapisu w sumie 3500 zł. I tu jeszcze nie przystąpiono do wykonania zapisu.

Fundacya edukacyjna 550.000 zł. z zapisu ś. p. Wiktora Osławskiego nie mogła wejść w życie, z powodu procesu, który Prokuratorya skarbu w Wiedniu wraz z egzekutorem

testamentu prof. Zollem sen., wytoczyć musiała przeciw sukcesorom beztestamentowym, niechcącym uznać ważności fundacji. W styczniu r. b. zapadł w Wiedniu wyrok I. inst. uznający ważność fundacji, w kwietniu r. b. zaś wyrok II. inst. zatwierdzający orzeczenie pierwszego sądu, — a w ostatniej chwili dowiadujemy się na razie jeszcze ze źródła prywatnego iż III. instancja w tych dniach zatwierdzić miała oba poprzednie wyroki. Tak więc można mieć nadzieję, że egzekutor testamentu przystąpi jak najrychlej do wprowadzenia w życie tak ważnego dla Uniwersytetu naszego zapisu.

VIII. Faktem znamionym w r. b. jest podwyższenie płac profesorów, jakie nastąpiło od 1 października r. z. a więc od początku roku szkolnego. Podwyższenie samo staje się przez to mniej wybitnym, że nie odnosi się ono do samych uniwersytetów, ale do wszystkich zostających na służbie państwowej. Powszechnie uznaną została potrzeba zrównania dochodów urzędników państwowych z ich stanowiskiem społecznym i w tym względzie profesowie uniwersytetu uzyskali zrównanie z innymi podobnymi stanowiskami urzędowymi, przyczem starano się w części uwzględnić brak awansu. Co się tyczy stosunków na uniwersytecie ważnym jest zrównanie dochodów na wszystkich wydziałach postawieniem wszystkich wydziałów na równi.

Jakkolwiek rząd w ostatnich kilkunastu latach zaspokoił wiele potrzeb naszego uniwersytetu, to przecież mamy i teraz kilka większych inwestycji, wymagających załatwienia. W ciągu b. r. szczególnie starania nasze odnosiły się do potrzeb oddziału rolnictwa, dla którego potrzeba dać lepsze umieszczenie i toczyły się rokowania o nabycie gruntu pod budowę, które jednak nie doprowadziły do rezultatu. Współcześnie starano się o wytworzenie stacyi doświadczalnej rolniczej przy wydziale rolniczym, kiedy rząd obiecuje ją utworzyć przy Towarzystwie rolniczym. Byłoby korzystniej, aby stacya została połączona z uniwersytetem, toby jej bowiem zapewniło naukową podstawę, a młodzieży poświęca-

jącej się studiom rolniczym dałoby materiał konieczny do poznania potrzeb i stosunków kraju. Z powodu sporu, jaki toczy się w tym względzie pomiędzy ministerstwami rolnictwa a oświaty, jako też z powodu kosztów, sprawa nie posunęła się wcale naprzód z wielką szkodą dla rolnictwa.

Jest jeszcze inna potrzeba na wydziale filozoficznym, która dotychczas nie została poruszona, a wymagać będzie znacznych kosztów, to odpowiednie wymaganiom nowoczesnym urządzenie obserwatorium astronomicznego. Wszechnica nasza, której największą sławą jest wydanie Kopernika, potrzebuje nowego odrodzenia studyów astronomicznych, na podstawie nowo zorganizowanej instytucji. Najbliższe też zadanie, jakie mamy przed sobą, to wytworzenie porządnego obserwatorium na cześć naszej przeszłości pod nazwą »obserwatorium Brudzewskiego«, któreby imieniem profesora przypominało zaszczyt i sławę naszej wszechnicy.

Magnificencyo! poraz drugi spotyka Cię wybór na Rektora i oba razy koledzy zwracają się do Ciebie w trudnej chwili, licząc, że najlepiej podołasz trudnym obowiązkom. Pod Twoim zarządem skończy nasz uniwersytet 500 lat swego istnienia od czasu odrodzenia wszechnicy w wiekopomnej epoce połączenia Litwy z Koroną. Tobie danem będzie uczcić jubileuszową rocznicę i otworzyć drugą połowę tysiąclecia. Ustępujący przeto rektor składa Ci życzenie, abyś szczęśliwie zapoczątkował dzieje następnych wieków.

Uniwersytet cały przygotowuje się do jubileuszu, komisje powołane przez Senat akademicki pracują, komisja wydawnicza prowadzi druki i zbiera dokumenta, mające wykazać życie uniwersytetu w przeszłości, a słuchacze uniwersytetu w tym roku odbyli wiec, wybrali komitet i pragną także szeregiem prac uczcić 500-letnią rocznicę naszej Alma Mater. Szczęśliwie te prace doprowadzić do końca, przebyć samą uroczystość poważnie i pomyślnie, wśród tyłu piętrzą-

cych się przeciwności przeciw wszystkiemu co polskie, jest zadaniem wymagającym wiele trudu, rozumu i taktu. Z pełnem zaufaniem powierzono Ci Ekscelencyjo, ten ciężki obowiązek, dla którego spełnienia każdy z nas w miarę sił dopomódz pragnie.

Accipe sceptrum regiminis,

catenam dignitatis

annulum sponsialem.

Quod faustum, felix, fortunatumque sit!

Rektor MF. Prof. Dr. Stanisław hr. Tarnowski odpowiedział w te słowa:

Do wdzięczności za wybór na Rektora tego Uniwersytetu mam powody większe, niż którykolwiek z moich poprzedników. Każdy z nas wie, że są zapewne na świecie stanowiska świetniejsze; niema takiego, któreby było chlubniejszym i dla Polaka milszem. Oprócz Stolic biskupich, jest to jedyny urząd, który przetrwał wszystkie zmiany czasów; kto go piastuje, może i powinien czuć się następcą, w nieprzerwanym ciągu, dawnych Rektorów, aż do Piotra Wysza. Takie następstwo podnosi człowieka, obowiązując go, żeby przynajmniej starał się, ile może, być godnym tych poprzedników, nie zrobić wstydu ani im, ani swoim czasom.

Żaden też z nas nie powie, że o rektorstwo nie stoi, że się nim nie szczyci, że nie jest za nie wdzięczny, kiedy dostaje. Ale to uczucie wszystkim rektorom wspólne, żeby było, gdyby we mnie nie podniosło się do wyższej potęgi, bo ten zaszczyt spotyka mnie po raz drugi, i drugi raz w okolicznościach, które go droższym czynią. Przed laty mnie powierzyliście Panowie przewodnictwo Uniwersytetu, kiedy mieliśmy otwierać ten jego nowy przybytek. Piękna była chwila i chlubne wspomnienie dla tego, który w imieniu wszystkich drzwi tego budynku odmykał, a życzenia dla jego przyszłości odbierał. Ale teraz jest coś więcej. Nie nowy gmach obej-

mować w posiadanie, ale obchodzić pamięć założenia starego, obchodzić rocznicę tej wielkiej w dziejach naszych chwili

»od której tyle przeszło pokoleń
Ludzi i zdarzeń, żalów i nadziei,«

to uroczystość bardzo poważna, przejmująca, i bez przesady dla nas wielka. Zbliża nas ona do naszych początków — i stawia nas niejako przed oblicznością, przed sądem naszych założycieli. Kto w tym roku ma być wyobrazicielem tego Uniwersytetu, za niego składać hołd przeszłości, a przyrzeczenie na przyszłość; kto ma to szczęście, że swoje imię ma zapisać w jego księgach w tym pamiątkowym roku, ten chyba nic rozumieć i cenić nie był zdolny, gdyby nie był wdzięczny. Jestem też; i proszę o wiarę, że nie przesadzam, ani pochlebiam, kiedy mówię, że wybór na Rektora w tym roku jest dla wybranego więcej niż zaszczytem, jest chlubą, która na całe jego życie rzuca blask, a którą wnuki i prawnuki powinny wdzięcznie wspominać. Dziękuję; daj Boże, żebym się wyboru godnym okazał.

Napoleon mówił swoim żołnierzom, że czterdzieści wieków patrzy na nich ze szczytu piramid. Czterdzieści? To za dużo. Ani dawne Faraony, nie troszczyły się o to, czy Francuzi zwyciężą, ani Francuz nie troszczył się o to, czy jest godzien starych Egipcyanów. Na nas tylko pięć wieków patrzy z tych otaczających murów; ale pięć takich, które jeszcze na nas patrzą, jak my na nie, które na tej ziemi żyły jak my, i dla niej, jak my, które miały jedną z nami wiarę, ojczyznę, mowę, krew i duszę; z którymi spotykamy się, rozumiemy się, łączymy się, w tej samej wierze, w tej samej miłości, w tej samej służbie i powinności. Nie przedwieczne jakieś Ramzesy czy Sezostrisy mówią tymi niezrozumiałymi znakami hieroglifów, ale żywem słowem mówi do nas zapewne i król Jan, i Starowolski, i Staszyc, i Kochanowski, i Kopernik, i św. Jan Kanty, i Długosz, i Zbigniew, i uczeni i święci, królowie i wojownicy, wszystkie zasługi i wszys-

tkie chwały Polaków patrzą na nas z tych murów i mówią:
»co z wami, ach z wami się stało?«

Gdyby spytali tak — cobym powiedział!

Cobyśmy odpowiedzieli Kazimierzowi, gdyby zapytał, co się stało z jego państwem? Jadwidze, gdyby pytała, co się dzieje z tą wiarą, którą ona daleko poniosła i ofiarę swoją w pogańską ziemię wszczepiła? Jagielle, gdyby zapytał, gdzie są skutki Grunwaldu? Chyba to jedno, że odpowiedzialność za przeszłość nie spada na czas dzisiejszy; na niego spada tylko żal za to, co w przeszłości stało się złe, i coś drugiego jeszcze: odpowiedzialność za przyszłość.

Ta staje się coraz cięższą, coraz trudniejszą do dźwignia; ale dźwiganą być musi. Chce, czy nie chce, każdy ma na sobie jej część, nikt nie może jej z siebie zrzucić. Każdy, od króla do wyrobnika, każdy odpowiada za to, czy naród idzie w górę, lub czy schodzi na dół; od każdego zależy to, w jakiej mierze i zakresie. A gdyby każdy miał to zawsze przytoczone w sercu i w myśli, szlibyśmy w górę, nie na dół.

Ten uniwersytet, który kończy pięćset lat swego pełnego życia, może z czystym sumieniem i podniesionem czołem zdawać rachunek i za siebie odpowiadać. Nie był zawsze sobie równy, przychodziły na niego czasy osłabienia, upadku, była w tem nieraz wina polska, bywała później i niepolaska. Ale w całym ciągu swoich pięćwiekowych dziejów nigdy nie odstąpił ani swego Boga, ani swojej ojczyzny; nigdy się nie sprzeniewierzył, nawet kiedy nie mógł pomagać i służyć tak dzielnie, jak było potrzeba, bo nie szkodził, nie psuł, nie krzywił ani nauki, ani młodzieży. Miał zaś czasy takiej świetności i takiej zasługi, że był i chlubą i dobrodziejem swego narodu. Wszakże to od niego, od jego założenia pochyna się na prawdę to wychowanie narodu w cywilizacji i dla niej, którego skutkiem była i mądrość niektórych, i oświata wielu i piśmiennictwo i nauka we wszystkich swoich kierunkach. Był od początku ogniskiem światła, siły; tem zo-

stał, a stał się w dalszych swoich latach i losach środkiem przechowania i utrzymania świadomości siebie, tradycyi życia.

Ale im dłuższe i im chwalebniejsze jego życie, im większa jego zasługa w przeszłości, tem większa jego odpowiedzialność wobec przyszłości. Daleko większa, niż była od bardzo dawna, bo większa i liczba tych młodych, którzy w nim nauki szukają i możliwość, sposobność udzielania nauki szersza, dzielniejsza, niż była przed stu i przed dwustu i przed pięćdziesiąt jeszcze laty. I tu nie można nigdy dość wdzięcznie wyznawać i wspominać, dość głosić i słać, czem dla tego Uniwersytetu był i jest najmiłościwiej panujący Cesarz Franciszek Józef, co Jemu ta szkoła, co wszystko, co nasza oświata, co my wszyscy mamy do zawdzięczenia.

Nie sama przeszłość, terażniejszość także, przez okoliczności szczęśliwsze, wkłada na nas obowiązek tem większy, większą odpowiedzialność, a podnosi ją niezmiernie ten wzgląd i fakt, że tę możliwość mamy za wielu, że naukę pielęgnować, szerzyć, podnosić, mamy za tych także, którzy w uniwersytetach polskich ani jej służyć, ani jej pobierać nie mogą.

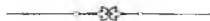
Ten obowiązek spada na uniwersytet cały, na nas profesorów i na uczniów pospołu. Wszyscy odpowiadamy za to, żeby on był, jak wedle sił naszych może być najlepszym, najświetniejszym, i więcej niż za jego stan, bo za przyszłość lepszą lub gorszą tego kraju i narodu. Pośrednio tylko; ale rzeczywiście. Jeżeli jedni i drudzy zechcemy zaniedbywać naukę, jedni w udzielaniu, drudzy w nabywaniu; jeżeli nie zechcemy pilnie baczyć na to, co przytępia zmysł sumienia i zmysł honoru, to nie będziemy mogli patrzeć śmiało w oczy ani przyszłości, ani tej przeszłości, której pięć wieków na nas patrzy. Trzy są rzeczy, których człowiek żaden i naród żaden nie może odstąpić, wyrzec się, czy wyprzeć; Bóg, ojczyzna i cześć. Przyszły zaś takie czasy, że i wiara i miłość ojczyzny głoszone bywają za przestarzałe przesady, a sama

uczciwość za pęta, krępujące wolne działanie człowieka. Jak dużo jest czyhających na dobrą sławę polskiego imienia, z jaką rozkoszą ona jest szarpana i poniewierana, kiedy nie-szczęściem Polak jaki da po temu sposobność, to wiemy.

Tej dobrej sławy polskiego imienia i narodu mamy strzedz, każdy w sobie, w swoim sumieniu i życiu, wszyscy wspólnie w naszych czynnościach i w naszych instytucjach. Leczyć się z ran, cierpliwie ale bez ustanku, a nie znosić na sobie plam, to wszystko, co dziś robić możemy, w czem nam nikt przeszkodzić nie może. Ale kiedy to zrobimy, będziemy usprawiedliwieni, a oby i zasłużeni, przed Bogiem, ojczyzną i historią.

Tę wielką rocznicę, która przed nami, obchodzić będziemy, ufam, godnie: w poważnem a rzetelnem podniesieniu serc, miłujących i przeszłość i terażniejszość i przyszłość. Tym wszystkim, którzy obecnością swoją dziś dali znak przywiązania swego do uniwersytetu, dzięki składam, i proszę o uczucia te same nietylko na uroczystość przyszlą, ale na zawsze. Niech potomkom swoim podadzą przykazania, że tę Jagiellońską szkołę miłować trzeba, że to część jedna ale nie obojętna i znak widomy miłości ojczyzny całej. A kiedy ten rok tak nam stawia przed oczy wszystko, co kiedyś było, a w myśli pytanie co będzie, niech się godzi zakończyć słowami kościelnej modlitwy, na te dni przypadającej: *Omnia quae fecisti nobis Domine in vero iudicio fecisti, quia peccavimus tibi, et mandatis tuis non obedivimus. Sed da gloriam nomini tuo, et fac nobiscum secundum multitudinem misericordiae tuae.*

Po tej mowie p. Rektor wypowiedział inauguracyjny wykład, obejmujący pogląd na literaturę polską XIX wieku.



DODATEK.

WYKAZ PRAC

ogłoszonych przez członków Uniwersytetu Jagiellońskiego, lub pod ich kierunkiem w roku szkolnym 1898/1899.

Wydział teologiczny.

- X. Prof. Dr. Tadeusz Gromnicki:** »Pawel z Przemankowa« str.
— »Przemyskie biskupstwo obrząd. łaciń. w Encyklopedyi kościelnej«
T. XXII str. 56 wielka VIII.
— »Przemyskie biskupstwo obrz. wschodniego« str. 40 w. VIII.
— »Das Erzbistum Lemberg« r. I.
— »Die katholische Kirche und ihre Diener in Wort und Bild«. Band II.

Wydział prawa i administracyi.

Prof. Dr. Franciszek Ksawery Fierich: »Nauka o sądach cywilnych i procedura cywilna«. Kraków 1898. Tomu I-szego zeszyt I (str. 138). Tom II wydaje równocześnie Prof. Dr. Balasits.

— »O zakresie działania sądów zwyczajnych w sprawach górniczych«. (Wydanie łącznie z c. k. Radcą gór. Bocheńskim) ogłoszone w »Reformie sądowej« z r. 1899. Zeszyt I i II.

Prof. Dr. Józef Rosenblatt: »Przesłuchanie stron w procesie cywilnym a zbrodnia oszustwa« w Przeglądzie prawa i adm. 1899 zeszyt styczniowy.

— »Przyczynek do zastosowania § 19 ustawy prasowej« w Przeglądzie prawa i adm. 1899 zeszyt marcowy.

— »Ordynacya egzekucyjna na tle stosunków ekonomicznych« w Przeglądzie prawa i adm. 1899 zeszyt majowy.

— »Zur Erleuterung der Bestimmungen der §§ 214 und 216 St. G. B.« w Gerichtzeitung z listopada 1898.

Tenże: »Zur Competenzfrage in den Fällen des § 49 Zl. 5 Jur. Norm«. w Gerichtszeitung 1899 Nr. 26.

Wydział lekarski.

W Zakładzie anatomii patologicznej zostającej pod kierunkiem **Prof. Dr. Tadeusza Browicza** wyszły następujące prace:

— »Badania anatomiczne nad niedomogą pęcherza moczowego u starców oraz nad przerostem i niektórymi postaciami zaniku gruczołu krokowego«. Przegląd chirurgiczny Tom IV, zeszyt 1, 2 i 3 Warszawa 1899.

— »Über Darmruptur bei Neugeborenen«. Vierteljahrsschrift für gerichtliche Medicin u. öffentl. Sanitätswesen 3 Folg. XVI H. 2.

— »Kazuistyka anatomo-patologiczna«. Sprawozdania z posiedzeń Towarzystwa lekarskiego krakowskiego. Przegląd lekarski 1899 Nr. 23, 26, 29.

Nadto w roku tym ukazała się z pod prasy praca wykonana w poprzednim roku szkolnym w pracowni sądowo-lekarskiej w Paryżu pod tyt.

— »Recherches sur la repartition de l'antimoine dans les organes et sur son dosage au moyen de l'appareil de Marsh.« Annales d'hygiene publique et de médecine légale Nr. 8 1899.

W Zakładzie anatomii opisowej pod kierunkiem **Prof. Dr. Kazimierza Kostaneckiego** wydano:

Dr. L. Świtalski: »Ueber das Verhalten der Urnierenreste bei weiblichen Embryonen und Kindern«. (Anzeiger der Akademie der Wissenschaft Maj — Krakau).

Tenże: »O pozostałościach ciała i przewodu pranicza u płodów dzieci płci żeńskiej«. (Nakładem Akademii umiejętności Tom 37).

Prof. Dr. Kazimierz Kostanecki: »Die Befruchtung des Eies von Myzostoma glabrum« (Archiv für Mikroskopie Anatomie Tom 51 Bonn).

Dr. E. Godlewski jun.: »O przeistaczaniu spermatyd w plemniki w gruczole obojnaczym ślimaka *Helix pomatia*« (Nakładem Akademii umiejętności Tom 34 Kraków).

W klinice gineko logiczno-polożniczej pod kierunkiem **Prof. Dr. Henryka Jordana** ogłoszono następujące prace:

Prof. Dr. Henryk Jordan: »Przypadek cięcia cesarskiego drogą pochwy u kobiety dotkniętej rakiem części pochwowej w dziesiątym miesiącu ciąży«. Przegląd lekarski Nr. 14 r. 1899.

Doc. Dr. Ludwik Świtalski: »O skręceniu szypuły guzów jajnika i przyjajnika«. Przegląd lek. Nr. 23 1899.

Tenże: »Laparatomia w zapaleniu gruczołem otrzewnej«. Pamiętnik ku uczczeniu jubileuszu rady dworu Korczyńskiego.

Dr. Stanisław Dobrowolski: »Dwa przypadki torbieli trąbko-

jajnikowych». Pamiętnik ku uczczeniu jubileuszu radcy dworu Korczyńskiego i Rocznik krak. Tow. ginek. 1898.

Tenże: Przypadek marskości sromu» (kraurosis vulvae) Przegląd lek. Nr. 20 1899 i Rocznik krak. Tow. ginek. 1899.

— Tenże: »Przypadek chronicznego ropnia jajnika«. Rocznik krak. Tow. ginek. 1899.

Dr. Wiktor Stankiewicz: »Przypadek torbiela skórakowego«. Rocznik krak. Tow. ginek. 1899.

— Tenże: »Przypadek ciąży interstitialnej«. Rocznik krak. Towar. ginek. 1899.

— Tenże: »Przypadek niedrożności jelit spowodowanej chronicznym ropniem tkanki okołomaciczej«. Rocznik krak. Tow. ginek. 1899.

Dr. Bruno Wojciechowski: »Przypadek olbrzymiego torbiela jajnika«. Rocznik krak. Tow. ginek. 1898.

— Tenże: »Dwa przypadki ciąży zamaciczej«. Rocznik krak. Tow. ginek. 1898.

— Tenże: »Przypadek wierzchniactwa (epispadiasis) cewki u kobiety«. Przegl. lek. Nr. 19 1899.

— Tenże: »Przypadek raka trzonu macicy«. Rocznik krak. Towar. ginek. 1899.

— Tenże: »Dwa przypadki torbieli przyjajnika« Rocznik krak. Tow. ginek. 1899.

Prof. Dr. M. Jakubowski: »Kilka uwag w sprawie leczenia błonicy surowicą w Galicji«. Przegląd lekarski 1899 Nr. 9 i 10.

Z kliniki pediatycznej zostającej pod kierunkiem Prof. Dr. M. Jakubowskiego wyszły następujące prace:

Doc. Dr. Jan Raczyński: »O tak zwanem wrzodliwym zapaleniu gardła, (angina ulcerosa) i jego rozróżnieniu od błonicy«. Przegląd lek. 1898 Nr. 46 i 47.

Dr. Ksawery Lewkowicz: »Ueber Phenocoll, Analgen, Chino-physin und Euchinin, als antimalarische Mittel«. Aus der k. k. paediat. Klinik des Prof. Dr. Jakubowski in Krakau. Wiener Klin. Wochensch. 1898 Nr. 41.

— Tenże: »O szerzeniu się zimnicy i możliwości skutecznego zapobiegania jej endemiom«. Przegląd lekarski 1898 Nr. 53.

— Tenże: »O pasorzytach zimniczych«. Rozprawa, za którą Wydział lekarski Uniw. Jagiel. na posiedzeniu dnia 17-go lutego 1899 r., przyznał nagrodę z fundacyi śp. protomedyka Dr. Józefa Jakubowskiego (drukem nie ogłoszone).

Prof. Dr. Wiktor Bolesław Wicherkiewicz: »Doświadczenia własne nad działaniem protargolu«. Wiad. z klin. okul. 1898.

— Tenże: »Kilka słów w sprawie keratomalacji u noworodków«. Post. okul. Zesz. 1.

— Tenże: »Przetoki rogówkowo-twardówkowe po operacji zaémy powstale«. Post. okul. Zesz. 1.

— Tenże: »Przyczynok do zachorzeń dnaých oka«. Postępk okulist. Zeszyp 2.

— Tenże: Przypadek prawdziwej dyfteryi spojówki o lekkim przebiegu«. Post. okul. Zesz. 3.

— Tenże: »Ruchome oddziały przy instytucie oftalmicznym w Warszawie«. Post. okul. Zesz. 4.

— Tenże: »Narośle złośliwe rogówki«. Post. okul. Zesz. 5 i 6.

— Tenże: »Skrzydlik bliźniaczy«. Post. okul. zesz. 5.

— Tenże: »Meine Erfahrungen über das Protargol«. Ophthalm. Klinik 1898, Nr. 18.

— Tenże: »Zur operativen Technik des Ectropium des Unterliedes«. Beitr. r. Augenblts 1899 Heft 37.

Z kliniki okulistycznej pod kierunkiem Prof. Dr. W. B. Wicherkiewicza wyszły następujące prace:

Dr. Adam Bednarski: »Kilka wypadków wykrycia ciał obcych żelaznych w oku za pomocą sideroskopu Asmusa«. Wiad. okul. 1898.

Dr. K. W. Majewski: »O zastosowaniu komórek wodnych w przypadkach niezborności«. Wiad. okul. 1898.

— Tenże: Über corrigierende Wirkung des Hydrodiaskopes Lohnstein's«. Klin. Monatsblätt. Mai 1899.

— Tenże: »Dwa przypadki mięsaka rogówki«. Postępk okul. Zesz. 7.

Dr. Stefan Łuniewski: »Przypadek pierwotnej gruźlicy skóry powieki«. Postępk okul. Zesz. 6.

Prof. Dr. Leon Wachholz: »Podręcznik medycyny sądowej z uwzględnieniem ustawodawstwa austriackiego niemieckiego i rosyjskiego dla użytku uczniów, lekarzy i prawników z 46 rycinami i I tablicą chromolitograficzną 8^o stron XVII i 648. Kraków 1899. Nakładem wydawnictwa dzieł lekarskich polskich, imienia Edwarda Korczyńskiego.

— Tenże: »Śmierć wskutek lechtania. Wstrząs czy uduszenie?« (Dalszy ciąg trzeciej seryi orzeczeń sądowo-lekarskich Wydziału lekarskiego Uniw. Jag.) Przegląd lekarski 1899 Nr. 26.

— Tenże: »Zur Casuistik der Selbstmorde durch Schuss«. Zeitschrift für Medizinalbeamte 1899.

— Tenże: »Ueber die neueste Methode zum chemischen Nachweis von Kohlenoxydblut«. Vierteljahrsschrift für Gerichtliche Medicin 1899.

W Zakładzie sądowo-lekarskim zostająco pod kierunkiem Prof. Dra Leona Wachholza ogłoszono następujące prace:

Dr. Stefan Horoszkiewicz: »Przyczynok do kazuistyki obrażeń zwłok przez owady«. Przegląd lekarski 1899.

— Tenże: To samo po niemiecku Zeitschrift für Medicinalbeamte 1899.

Prof. Dr. Walery Jaworski: »Podręcznik chorób żołądka i dyetetyki szczegółowej« Nakładem wydawnictwa dzieł lekarskich polskich im. Edwarda Korczyńskiego str. 512 Kraków 1899 Wydanie drugie przerobione i znacznie powiększone.

Tenże: »Ueber die medicamentöse Wirkung und Verwendung der Speisen und Getränke am Krankenbette für den ärztlichen Gebrauch« str. 60. Wien 1899. (Dodatek lekarski do książki: Diöetetische Küche für Kranke u. Gesunde von Emma Mattes-Jaworska. Leipzig u. Wien 1899.

Prof. Dr. Przemysław Pieniżek: »Badanie i leczenie zwiężeń tchawicy i oskrzeli głównych« Przegł. lek. 1893.

Tenże: »O zapaleniu ochrzęstnej krtani« Przegład chirurg. 1894.

Tenże: »O ciałach obcych w drogach oddechowych«. Przegład chirurgiczny 1895.

Tenże: »Die Tracheoskopie u. die tracheoscopischen Operationen bei Tracheotomirten«. Heymanns Handbuch. Archiv f. Laryngologie 1896.

Tenże: Chronische infectiöse Infiltrationszustände in Larynx u. Trachea« (Sklerom — 1898. Pharyngosklerom 1898. Rhinosklerom 1899.

Prace wykonane w *w Zakładzie higieny.*

Prof. O. Bujwid i Dr. N. Kostanecki: »O nowym prątku wywołującym gruźlicę wrzekomą, oraz obecny stan wiedzy o tej postaci chorobowej«. Przegład lek. 1898 Nr. 43 i 44. *

Dr. J. Batko: »Zakażenie całej rodziny przewlekłą nosacizną«. Przeg. lek. 1898 Nr. 44.

Dr. Bernaciński: »Doświadczenia nad wyjaławianiem w przyrządzie sterylizacyjnym Łepkowskiego-Hellera«. Przeg. lek. 1898 Nr. 53.

Dr. N. Kostanecki: »Wpływ bakteryobójczy surowicy normalnej«. Praca odznaczona na konkursie Wydziału lekarskiego w Krakowie dn. 17-go lutego 1899.

Dr. Ksaw. Lewkowicz: »O pasorzytach zimniczych«. Praca odznaczona na konkursie Wydz. lek. dn. 17 lut. 1899.

Dr. Bier: »Nowsze sposoby odkażania przestrzeni« Odczyt w Tow. lek. w Krakowie dn. 8 marca 1899.

Prof. O. Bujwid: »O oznaczeniu arszeniku za pomocą hodowli«. Poenicilium brevicoule. Odczyt w Tow. lek. w Krakowie w marcu 1899.

Prof. Dr. Rudolf Trzebicky: »O znieczuleniu miejscowem sposobem Schleicha«. Pamiętnik wydany na jubileusz prof. E. Korczyńskiego.

Tenże: »Sprawozdanie oddziału chirurgicznego szpitala św. Łazarza za r. 1898«. Kraków.

Tenże: »O doszczętej operacji przepuklin pachwinowych sposobem Kochera«. Gazeta lek. 1899.

Tenże: »O gastroenterostomii sposobem Podresa«. Gazeta lek. 1899.

Tenże: »Ueber Schleich'sche Infiltrations Anästhesie« Wiener medic. Wochenschrift 1899.

Tenże: »Fremdkörper in der Blase von Männern« Centralblatt für Chirurgie 1899.

Tenże: »Bericht der chirurgischen Abtheilung des St. Lazarus Spitales f. d. J. 1898« Krakau 1899.

Tenże: »Coxitis. Bibliothek der gesamten medicinischen Wissenschaften«.

Tenże: »Ueber Radicaloperation der Leistenbrüche nach Kocher«. Wiener medic. Wochenschrift.

Tenże: »Zur Gastroenterostomie nach Podres« Centralbl. f. Chirurgie«. Oprócz tego liczne referaty w Centralblatt für Chirurgie i w Jahresbericht über die Leistungen und Fortschritte der Chirurgie.

Pod kierunkiem jego ogłosili:

Dr. Ackermann: »Przypadek nerwobólu trzeciej gałęzi nerwu trójdzielnego wywołanego wskutek ucisku przez ząb nadliczbowy«.

Dr. Dziewoński: »O wieloogniskowem występowaniu raków«.

Tenże: »Przyczynek do techniki szwu nerwowego«.

Dr. Wachtel: »Dwa przypadki cięży zamacicznej«.

Prace te pojawiły się w pamiętniku wydanym na jubileusz prof. Edw. Korczyńskiego.

Dr. Supiński: Przypadek krwotoku pęcherzowego wyleczonego drogą operacyjną. Medycyna.

Dr. Ackermann: »Ein Fall von Neuralgia trigemini bedingt durch einen überzähligen Zahn«.

Dr. Wachtel: »Zur Casuistik der Tubarschwangerschaft«. Dwie te prace wyszły w »Klinisch-therapeutische Wochenschrift«.

Dr. Dika: »Zur Behandlung der Unterschenkelgeschwüre«. Wiener med. Wochenschrift.

Dr. Schöngut: »Ueber einen operativ geheilten Fall von otitischer Sinusthrombose«. Wiener medic. Wochenschrift.

Prof. Dr. Karol Klecki: »Contributian á la Pathogénie de l'appendicite. Etude de la virulence du Coli bacille dans l'appendicite expérimentale. Annales de l'Institut Pasteur jouin 1899.

Tenże: »Etyologia i Patogeneza appendicitis«. Wykład na IX Zjeździe chirurgów polskich w Krakowie.

Doc. Dr. Aleksander Bossowski: »W sprawie wrodzonych nieprawidłowości jelita esowatego u dzieci«.

Tenże: »O leczeniu operacyjnem puchliny brzusznej w przebiegu marskości wątroby«. IX Zjazd chirurgów polskich.

Tenże: »Beitrag zur operativen Behandlung des Ascites bei Lebercirrhose«.

Tenże: »O wynikach leczenia operacyjnego przepuklin mózgowych« w Szpitalu św. Ludwika w Krakowie. IX Zjazd chirurgów polskich.

Doc. Dr. Franciszek Sroczyński: »Przyczynek do operacyjnego leczenia ropnia (abscesu) rogówki«. Pamiętnik jubileuszowy prof. Edw. Korczyńskiego.

Doc. Dr. Aleksander Baurowicz: »Ueber Schildrüsengeschwülste im Innern des Kehlkopfes u. Luftröhre«.

Tenże: »Ueber arthritis cricoarytaenoidea rheumatica«.

Tenże: »Ein practischer Verschluss für Canülen-Oeffnung«.

Tenże: »Zur Kehlkopferkrankung bei Syringomyalie«.

Prace z oddziału Prof. Dra Pieniżka:

»Ein Fall von Kehlkopsarcom complicirt mit Perichondritis«.

»Ein mit Laryngoösisur behandelter Fall von Kehlkopftuberculose«.

Archiv für Laryngologie Bd. II, 1893.

»Scleroma laryngis sub forma sclerosis interarytaenoidae«. Wiener med. Wochenschrift Nr. 6 1895.

»Einige Worte über die sogenannte Chorditis vocalis inferior hypertrophica«. Wiener med. Wochenschrift Nr. 20 1895.

»Pierwotna gruźlica błony śluzowej nosa«. Przegląd lekarski Nr. 24 i 25 1895.

»Rzadki przypadek złamania chrząstki obrączkowej«. Przegląd lekarski Nr. 45 i 47 1896.

»Verengerung der Bronchien in Folge des Skleroms«. Archiv für Lar. Bd. 4, 1896.

»O twardzieli«. Praca habilitacyjna. Kraków 1896 nakład własny.

»O ośrodkach i nerwach krtaniowych ze względu na fonację«. Wykład habilitacyjny. Przegląd lek. Nr. 29, 30 i 31 1896.

»Ein gestielter Krebs des Kehldeckels«. Archiv für Lar. Bd. 4 1896.

»Ein gestielter Krebs des weichen Gaumens«. Archiv für Laryngol.

Bd. 6 1897.

»O tak zwanym polipie krwawiącym przegrody nosowej«. Przgl. lek. Nr. 8 i 9 1897.

»W sprawie etyologii« tak zwanej »Chorditis vocalis inferior hypertrophica«. Przegi. lek. Nr. 47, 48, 49 i 50 1897 wraz z dodatkiem Nr. 9 1898. To samo po niemiecku. Archiv für Lar. Bd. 7 1898.

»Ueber Schilddrüsengeschwülste im Innern des Kehlkopfes und der Luftröhre«. Archiv für Lar. Bd. 9 1899.

»Bericht aus der Abtheilung des Prof. Dr. Pieniżek in Krakau« vom 7 Juni 1894 — 31 December 1898 Monatschrift für Ohrenheilkunde Heft XII. 1899.

Praca z oddziału bakteriologicznego zakładu higieny Prof. Bujwida:

»O etyologii przewlekłego niezytu zaciekowego nosa«. Przegląd lek. Nr. 46, 47, 48 i 49 1895).

Autoreferat niemiecki w Centralblatt für Laryngologie Bd. XII, 1896 Seite 44.

Prace oparte na materyale praktyki prywatnej:

»Ein praktischer Verschluss für Canülen-Oeffnung« Archiv für Laryng. Band 9, 1899.

»Zur Kehlkopferkrankung bei Syringomyelie«. Archiv für Laryngologie Band 9 1899.

Doc. Dr. Leon Kryński: »O wpływie przecięć kreski na żywotność pętlki jelitowej«. Badania doświadczalne. Wygłoszone na IX Zjeździe chirurgów polskich w Krakowie 1899.

Z kliniki lekarskiej pod kierunkiem c. k. radcy dworu Prof. Dr. Edw. Korczyńskiego wyszły następujące prace:

Doc. Dr. Ludomil Korczyński: »Kilka uwag o Szczawnicy jako stacyi klimatycznej dla chorych gruźliczych«. Medycyna 1897.

Tenże: »Znaczenie i zastosowanie lekarskie naszych wód mineralnych«. Zdrojowiska 1898.

Tenże: »Zapomniane Zdroje«. Zdrojowiska 1898.

Tenże: »Klimatologia Szczawnicy« Zdrojowiska 1898.

Tenże: »Einige Bemerkungen über Myxödem«. Wiener medicin. Presse 1898,

Tenże: »Klinische Erfahrungen über das rothe Knochenmark« Wiener med. Presse 1899.

Dr. Józef Satkowski: »O wpływie wody maryenbadzkiej na chemizm i mechanizm żołądka«. Przgl. lek. Nr. 13—15 1899. †

To samo po niemiecku w Wiener klin. Wochenschrift 1899.

Dr. Władysław Maleszewski: »Przyczynek do określenia wpływu wody karlsbadzkiej na krążenie«. Przegląd lek. Nr. 16—18 1899.

Doc. Dr. Ludwik Świtalski: »Laparotomia w zapaleniu gruczliczem otrzewnym«. Z kliniki gin. pol. Uniw. Jag. w pauiętniku wydanym na jubileusz prof. E. Korczyńskiego.

Tenże: »O skręceniu szypuły guzów jajnika i przyjajnika«. Z kliniki gin. poloz. Uniw. Jag. Przgl. lek. 1899.

Tenże: »Ueber ein zwischen den Blättern des breiten Mutterbandes bei einem neugeborenen Mädchen gefundenes Ektodermalgebilde«. Monatschr. für Gehurtshilfe u. Gynakologie Bd. IX 1899.



Wydział filozoficzny.

Prof. Dr. St. hr. Tarnowski: »Wspomnienia o Czasie«.

Tenże: »Zarys ogólny z historii literatury polskiej«.

Tenże: Mowa w Sejmie w powodu gwarancyi 35 milionowej pożyczki wskutek nadużyć we lwowskiej kasie Oszczędności«.

Tenże: Mowa na pogrzebie śp. Józefa Majera.

Prof. Dr. Edward Janczewski: »Dimorphisme de la poire«. Bulletin de l'Académie des Sciences de Cracovie Novembre 1898.

Tenże: »Dwupostaciowość gruszek z 16 rycinami«. Ogrodnictwo 1899 styczeń i luty.

Prof. Dr. August Wiktor Witkowski: »O prędkości głosu w powietrzu zgęszczonem«. Rozp. Akademii t. XXXIX.

Tenże: »Sprawozdanie ze spostrzeżeń magnetycznych w Zakopanem«. Prace matemat. fizyczne tom X.

Tenże: »O podstawach fizycznych harmonii »Wszechświat 1899.

W Zakładzie fizycznym pod tegoż kierunkiem ogłosili:

Władysław Heinrich: »O wahaniach natężenia zaledwie dostrzeżalnych wrażeń«. Rozp. Akad. 1899.

Tenże: »Zależność kierunków filozoficznych od metod nauk przyrodniczych«. Kosmos 1899.

Tenże: »O t. zw. energii właściwej zmysłów«. Wszechświat 1899.

Konstanty Zakrzewski: »Teoria elektro-magnetyczna wobec doświadczenia« Wszechświat 1899.

Prof. Dr. Maryan Sokołowski: 1) »Zagadkowy nagrobek katedry gnieźnieńskiej.« 2) »Z dziejów kultury i sztuki«. Sprawozdania kom. hist. sztuki Akad. Um. T. VI Zesz. II i III.

Tenże: »Transfiguracja jako ikonograficzne przedstawienie i jako święto«. — »Stosunki Albrechta i Hansa Dürerów z Polską i Krakowem«. — »Historia Psychy panny na facyacie pałacu w Wilanowie i t. d.

Tenże i K. Krasicki: »Dary Ludwika XIV i XV dla królów i panów polskich«.

Pod tegoż kierunkiem:

Dr. Feliks Kopera: 1) »Dary z Polski dla Erazma z Rotterdamu«.

2) »Ruiny zamku miasta Rawy«. Tamże T. VI Zesz. II i III.

Julian Pagaczewski: »Inwentaryzacja zabytków m. Krakowa: Kościół św. Mikołaja i św. Tomasza«. Teka grona konserwatorów Galicyi zachodniej.

Dr. Jerzy Kieszkowski: »Z wycieczki w Radomskie«. Sprawozdanie kom. hist. sztuki T. VI, Zesz. IV i V.

Ludwik Puszet: »Ołtarz św. Jana Chrz. w kościele św. Floryana«. Tamże T. VI, Zesz. II i III.

Emanuel Świeykowski: »Pomniki epoki rokoko w Dukli«.

Obszerniejsze komunikaty, ogłoszone w Sprawozdan. kom. hist. sztuki T. VI, Zesz. II, III, IV i V.

Dr. F. Kopera: »Szereg komunikatów o miniaturach i cesarskiej Biblioteki w Petersburgu«.

Julian Pagaczewski: »Kościół św. Gertrudy w Krakowie«. — »Materiały do budowy eremu OO. Kamedulów na Bielanach pod Krakowem i w Pożajściu, na podstawie papierów po ś. p. Ludwiku Zarewiczu«. — »Rzeźbiona głowa św. Jana Chrz. w kościele OO. Bernardynów«. — »Posąg Madonny w kościele OO. Reformatorów itd.«.

Ludwik Puszet: »Komunikaty o Madonnach z Grybowa i Krużłowy«.

Prof. Dr. Władysław Szajnocha: »Z wycieczek geologicznych« Muntigh-Wahlenberg Kosmos. Lwów 1898.

Tenże: »Warstwy z Węgierki pod Przemyślem«. — »Kosmos« Lwów 1898.

Tenże: »Ślady Ophiaridów w ilach miocenkich Wieliczki«. Kosmos Lwów 1899.

Tenże: »Z wycieczek kamieniarskich«. Oberalm, Friedeberg Laubendorf Czasop. Tow. Techn. Kraków 1899.

Tenże: »Pochodzenie karpackiego oleju skalnego«. Lwów Nafta 1899.

Tenże: »Ueber die Entstehung des karpatischen Erdöls«. Lemberg Naphta 1899.

Tenże: »Die Petroleumindustrie Galiziens. Wien. Oesterr. ungarische« Revue 1899.

Pod tegoż kierunkiem ogłosił:

Dr. Józef Grzybowski: »Die Tertiärsablagerungen des nördlichen Peru und ihre Mellukenfauna«. Stuttgart, Neues Jahrbuch Mineralogie u Geologie 1899.

Prof. Dr. Józef Tretiak: »Cześć Mickiewicza dla Najśw. Panny« Pamiętnik Tow. im. Adama Mickiewicza VI, 1898 i w osobnej odbitec.

Tenże: »Cześć Mickiewicza dla Najśw. Panny«, wydanie drugie przejrane i uzupełnione z 10 rycinami. Kraków. Spółka wydawnicza polska 1899«.

Tenże: »Obrazy nieba i ziemi w Panu Tadeuszu«. Przewodnik nauk. i lit. 1898 i kraj. 1898.

Tenże: »Kto jest Mickiewicz«. Synteza jego poezji. Odczyt miany na uroczystym posiedzeniu jubileuszowym we Lwowie. Lwów 1898.

Tenże: »Młodość Mickiewicza« 2 tomy Petersburg 1898. Rozszerzone i przerobione wydanie książki: »Mickiewicz w Wilnie i Kownie«.

Tenże: »Z najnowszej poezji«. Czas 1899 Nr. 21 i 22.

Tenże: »Pieśń żołnierska z wieku XVII« Ateneum, luty 1899.

Tenże: Autograf bajki »Lis i kozieł« Pam. Towarz. im. A. Mickiewicza VI, 1908.

Tenże: »O bajronizmie w literaturach słowiańskich«. Kwartalnik historyczny IV, 1898.

Tenże: »Mickiewicz i Puszkina jako bajroniści.« Przegląd powszechny czerwiec i lipiec 1899 i Ateneum, maj i czerwiec 1899.

Tenże: »Młodość Puszkina«. Czes 1899 Nr. 133—138.

Tenże: »Puszkina i Rosya«. Przegląd polski, lipiec 1899 i w osobnej odbitce.

Tenże: »Studia nad Puszkiniem i jego stosunkiem do Mickiewicza«. Część I, Sprawozd. Akad. Umiej. kwiecień 1899.

Tenże: »Lektura Mickiewiczowska«. Muzeum 1898.

Prof. Dr. Henryk Hoyer: »O zachowaniu się jąder podczas konjugacji wymoczka Colpidium colpoda«. St. Bulletin intern. de l'Acad. des Sc. de Cracovie Février 1899.

Tenże: »Ueber das Verhalten der Kerne bei der Conjugation des Infusors Colpidium colpoda St. Arch. f. mikr. Anat. B. 54. 1899.

Prof. Dr. Maurycy Rudzki: »Teoria fizycznego stanu ziemi«.

Tenże: »Okształcenia ziemi pod ciężarem wielkim lodowców«.

Tenże: »O kształcie fali sprężystej w pokładach ziemskich«.

Prof. Dr. Wład. Natanson: »O termokinetycznych własnościach rozтворów«. Część II. Przedstawiona na posiedzeniu Wydz. mat. przyr. Akademii Umiej. w Krakowie z dnia 10 lipca 1899.

Prof. Dr. Jerzy Mycielski: »Gryzelda z Batorych hetmanowa Zamomska i jej listy nieznanne w bibliotece Zamomskich w Warszawie.«

Tenże: »Dwa obrazy flamanckie w Polsce w r. 1665«.

Tenże: »Nowe szczegóły do biografii Jana Triciusa, malarza polskiego w wieku XVII«.

Tenże: »Zamek i arsenał w Brzeżanach i pałac w Raju w pierwszej połowie wieku XVIII«.

Tenże: Cudowny obraz Matki Boskiej w kościele OO. Dominikanów w Krakowie.

Tenże: »Juliusz Kossak«. Wspomnienie pośmiertne. Przegląd polski zeszyt z marca r. 1899.

Prof. Dr. Stan. Kępiński: »O peryodach całek hyperliptycznych rodzaju $p=2$ drukowane w pracach matem. fiz. tom X.

Tenże: »O peryodach całek hyperliptycznych«. Rozpr. wydz. mat. fiz. Akad. Umiej. w Krakowie t. XXXVII.

Tenże: O całkach rozwiązań równań różniczkowych z sobą sprzężonych rzędu 2-go, popadających trzy punkty osobliwe. Rozpr. wydz. matem. przyr. Akad. Umiej. w Krakowie tom XXXVII.

Prof. Dr. Boudouin de Courtenay: »O pewnym stałym kierunku zmian językowych w związku z antropologią«. Kosmos Czasop. polskiego. Towarz. przyrodników im. Kopernika. Lwów t. IV—V 1899.

Tenże: »Strona językowa oryginału polskiego listu Dymitra Samozwańca do papieża Klemensa VIII z dnia 24 kwiet. r. 1604. Rozp. wydz. filol. Akad. Umiej. Kraków t. XXIX. 1899.

Tenże: »Fonologia, Fonologia arjoeuropejska, Fonologia słowiańska, Fonologia polska, Fonema, 5 artykułów w Wielkiej Encyklopedyi powszechnej ilustrowanej«. Warszawa 1899.

Tenże: »Myśli nieoportunistyczne«. Kraków 1898.

Tenże: »Slováci a koruna sv. Stěphána«. Slovanský Prěhled, red. Ad. Cerný. V. Praze 1898—1899, Nr. 1—4.

Tenże: »Jeszcze o list Dymitra Samozwańca«. Kraj Petersburg 1898, Nr. 39, 44.

Tenże: »Na ziemi Słowackiej. Przygody i wrażenia«. Kraj 1899 Nr. 3 4, 5.

Tenże: »Wspomnienia z niedawnej wycieczki do Słowaków«. Przegląd tygodniowy. Warszawa 1899, Nr. 18, 19.

Tenże: »Słowacy a korona św. Stefana.« Tydzień, Lwów 1899; Dziennik Poznański 1899 Nr. 45, 46.

Tenże: »Puszkין w Krakowie«. Dziennik Poznański 1899 Nr. 42—44.

Tenże: »Kilka słów wyjaśnienia, wraz z przypiskami do artykułu Dr. W. Ołtuszewskiego: »Odpowiedź na recenzję«. Prace filologiczne, Warszawa, V, 2.

Своеобразная экспериментальная попытка по антропофоникѣ. (Извѣстія Отдѣлення русскаго языка и словесности Императ. Академіи Наукъ. Ст.-Нетербургъ. III, 1898).

Tenże: »Recenzja (po niemiecku) na Dr. Giuseppe Loschi Resia, Paese, abitanti parlate Sagi di letteratura popolare«. Indicateur des travaux relatifs á l'antiquité slave = Věstnik slovanských starožitnosti. Vyd. Dr. Lubor Niederlage Praha II 1899; Slovanský Prěhled, 1899 Nr. 4.

Pod redakcją i w opracowaniu J. B. de Court. i Zygmunta Noskowskiego wydrukowano »Melodye litewskie« zebrane przez śp. ks. Antoniego Juszkiewicza, t. I, 1899. Wydawnictwo Akad. Umiej. w Krakowie.

Prócz tego B. de C. wygłosił w r. szk. 1898/9 następujące odczyty, komunikaty i pogadanki:

1) W Konwersatorjum lingwistycznym: Sprawozdania z najnowszej literatury lingwistycznej. Etymologica.

2) W krakowskim oddziale polskiego Towarz. przyrod. im. Kopernika: »O pewnym stałym kierunku zmian językowych w związku z antropologią« »O dwojeniu się wrzeń«, »O złudzeniach«, »Uzasadnienie samoistości zjawisk

psychicznych na podstawie faktów językowych», »O psychicznych podstawach zjawisk językowych«.

3) W Czytelni dla kobiet: »Słowianie we Włoszech«.

4) W oddziale krakowskim Towarz. ludoznawczego: »Wskazówki co do dokładnego zapisywania materyałów ludoznawczych ze strony językowej«.

Doc. Dr. Waleryan Klecki: »O sterylizowaniu mleka« Tygodnik rol. Kraków 1898.

Tenże: »Zawartość azotu, kwasu fosforowego i węglanów w niektórych typowych glebach Galicyi wschodniej«.

Tenże: »Materyały do rolniczej fizyografii kraju«. Sprawozd. komisji fizyogr. Akad. Umiejt. T. XXXIII wspólnie z J. Mikułowskim-Pomorskim.

Tenże: »Schadliche und nützliche Mikroorganismen in der Milch«. Oesterreichische Molkereizeitung Wien 1898.

Tenże: »Die Milchwirthschaft in Galizien und die Bedingungen ihrer Entwickelung«. Oesterreichische Molkereizeitung Wien 1898.

Doc. Dr. Jan Michał Rozwadowski: »Quaestiones grammaticae atque etymologicae, series altera«. Rozp. wydz. filolog. Akad. Umiej. 1899.

W oddziale I. *Seminaryum filologii słowiańskiej* pod kierunkiem powyższego:

Piotr Jaworek: »Materyały do gwary w Płazie« (pow. chrzanowski).

Jan Franc. Magiera: »Gwara Sulkowicka« (pow. myślenicki).

Stanisław Namysł: »Samogłoska *a* pochylone w dziełach Mikołaja Reja wyd. Kraków 1568.

Biblioteka Jagiellońska.

Dyr. Dr. Estreicher wydał tom XVI, Bibliografii polskiej obejmujący litery E. F.

Dr W. Wisłocki redagował miesięcznik Przewodnik bibliograficzny.

Dr A. Bełcikowski wydał: Adam Mickiewicz, psychologiczny wizerunek poety.

Dr. Rydel wydał tom Poezyi.

